

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do renty rodzinnej za okres od 25 czerwca 2009 r. do 30 kwietnia 2014 r.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 12 grudnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 lipca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację J. O. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 15 listopada 2016 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 16 stycznia 2016 r. odmawiającej wszczęcia postępowania w sprawie ponownego ustalenia prawa do renty rodzinnej za okres od 26 czerwca 2009 r. do 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane w sprawie. Zamykały się one następującymi stwierdzeniami. W dniu 18 sierpnia 2009 r. w imieniu małoletniej wnioskodawczyni jej przedstawiciel ustawowy (mama) złożyła wniosek o prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu K. O. Organ rentowy decyzją z dnia 25 września 2009 r. omówił prawa do świadczenia z uwagi na brak niezbędnego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu przez zmarłego. Decyzja organu

rentowego nie została zaskarżona. Następnie w dniu 14 maja 2014 r. wnioskodawczyni osobiście złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 3 czerwca 2014 r. ponownie odmówił przyznania prawa do świadczenia, wskazując, że zmarły nie spełnia warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, gdyż w ostatnim dziesięcioleciu przed śmiercią nie udowodnił wymaganego pięcioletniego okresu ubezpieczenia. Nadto, od ustania ubezpieczenia upłynęło 18 miesięcy. Wnioskodawczyni nie zaskarżyła tej decyzji, natomiast przedłożyła organowi rentowemu legitymację ubezpieczeniową zmarłego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 10 lipca 2014 r. ponownie odmówił prawa do renty rodzinnej. Wnioskodawczyni złożyła odwołanie, a Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 21 października 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu od dnia 1 maja 2014 r. Wyrok ten uprawomocnił się i został wykonany przez pozwanego.

Wnioskodawczyni złożyła wniosek, domagając się wyrównania świadczenia za okres od 25 czerwca 2009 r. do 30 kwietnia 2014 r. Pozwany decyzją z dnia 7 stycznia 2015 r. odmówił jego wyrównania. Odwołanie wnioskodawczyni zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 17 kwietnia 2015 r., a apelacja ubezpieczonej została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 stycznia 2016 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - co do zasady - przeszkodą do wystąpienia z ponownym wnioskiem o prawo do renty rodzinnej jest prawomocny wyrok rozstrzygający o braku prawa do tego świadczenia, chyba że po uprawomocnieniu się orzeczenia wystąpią nowe okoliczności mające wpływ na prawo do renty rodzinnej. Zmiana okoliczności, jaka może nastąpić po wydaniu prawomocnego orzeczenia, otwiera stronie drogę do ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117). Dalej Sąd Apelacyjny zauważył, że zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748) istnieją warunki umożliwiające powtórną weryfikację decyzji organu rentowego. W doktrynie przyjmuje się, że postępowanie w sprawie

ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości stanowi nadzwyczajną kontynuację postępowania przed organem rentowym w tej samej sprawie, wskutek przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które miały wpływ na prawo do określonego świadczenia (zob. R. Babińska: Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, Warszawa 2007; K. Antonów: Ponowne ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, PS 2009 nr 1, s. 59). Natomiast prawomocny wyrok oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego ma powagę rzeczy osądzonej, zwłaszcza gdy podstawą tego wniosku są te same okoliczności faktyczne i prawne, co przyjęte w uprzednim prawomocnym wyroku sądu.

Stąd, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 21 października 2014 r., przyznający prawo do renty od dnia 1 maja 2014 r., pozostaje wiążący, zwłaszcza że w sprawie nie zostały przedstawione nowe dowody lub nowe okoliczności mające wpływ na prawo do świadczenia. Nadto Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na zasady wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to jest wypłaca się je od dnia złożenia wniosku, nawet gdy warunki do świadczenia zostały spełnione wcześniej. Ustawodawca nie przewidział możliwości wyrównania świadczenia osobom, które wystąpiły z wnioskiem później niż nabyły do niego prawo, jeśli zwłoka spowodowana została brakiem staranności w prowadzeniu własnych spraw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 398/13). W judykaturze wykształcił się jednak pogląd pozwalający na dochodzenie wypłaty renty rodzinnej za okres wcześniejszy niż wynikający z art. 129 ustawy emerytalnej, a mianowicie z racji szczególnych okoliczności, gdy konieczne było oczekiwanie na przeprowadzenie postępowania o uznanie za zmarłego osoby, po którym miała być przyznać renta rodzinna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa procesowego (art. 385 k.p.c.) oraz prawa materialnego (art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, art. 67 ust. 1 w związku z art. 71 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 26 w związku z art. 36 Konwencji o Prawach Dziecka).

W skardze kasacyjnej został zawarty wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z uwagi na fakt, że jest ona oczywiście uzasadniona na co wskazują ewidentne uchybienia prawa materialnego, Konstytucji oraz Konwencji o Prawach Dziecka wskazanych w podstawach skargi kasacyjnej. Równoległe w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące wzajemnego ustalenia w związku art. 65 ustawy emerytalnej i art. 71 ust. 1 Konstytucji RP w związku art. 26 i 36 Konwencji o Prawach Dziecka, a mianowicie: czy w sytuacji dotyczącej wnioskodawczyny jako małoletniego dziecka i jej szczególnej sytuacji po śmierci ojca, pozwany (jako władza publiczna) nie powinien dołożyć szczególnej pomocy w działaniu na jego rzecz, tak by nie poniósł żadnej szkody i nie znalazł się w niedostatku.

Mając na uwadze powyższe, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania, gdyż argumentacja wniosku w tej kwestii nie realizuje ustawowych przesłanek z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Po pierwsze, skarżący w żaden sposób nie wykazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Poza powtórzeniem ustawowego terminu ta część wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie identyfikuje kwalifikowanej postaci naruszenia prawa, polegającej na jej oczywistości, widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia podstaw zaskarżenia były ewidentnie zasadne bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanego stanu faktycznego. Krótko mówiąc, zadaniem skarżącego jest wskazanie takiego uchybienia i przypisanie go do konkretnego przepisu prawa procesowego lub materialnego. Tymczasem w tej sferze skarga

milczy. Natomiast przyjęty model blankietowy, odsyłający do podstaw kasacyjnych, nie może przynieść spodziewanego rezultatu, bowiem na tym etapie sprawy podstawy kasacyjne nie polegają badaniu, a tym samym zawarta tam argumentacja nie może zadecydować o istnieniu tej przesłanki przedsądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2017 r., I CSK 686/16, LEX nr 2294414; z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). Zatem założenie, że doszło do naruszenia prawa materialnego, Konstytucji, czy też Konwencji o Prawach Dziecka, bez wskazania konkretnych norm nie wypełnia podstawowego założenia postępowania wstępnego, gdyż Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do poszukiwania i konkretyzowania podstaw prawnych, skoro mamy do czynienia ze sformalizowanym postępowaniem sądowym.

W sprawie nie występuje też istotne zagadnienie prawne. Z założenia zmierza ono do wyjaśnienia określonego przepisu prawa, którego znaczenie dotyka nie tylko rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniających wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych poglądów. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732).

Tymczasem wniosek skarżącego nie operuje powyższymi elementami.

Nie ma w nim akcentów dotyczących rozbieżnych wykładni określonych przepisów prawa, możliwych kierunków interpretacyjnych. Rzecz sprowadza się do wadliwej wykładni prawa, co raczej pozycjonuje stanowisko kasatora w kręgu podmiotów niezadowolonych z wyniku sprawy przed sądami powszechnymi. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Warto pokreślić, że z lektury pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wynika, by negatywne rozstrzygnięcie wyrównania wypłaty renty rodzinnej wynikało z art. 65 ustawy emerytalnej, lecz z faktu, iż w sprawie orzekały uprzednio sądy powszechne, negatywnie wyrokując w odniesieniu do takiego wniosku (por. wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 17 kwietnia 2015 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2016 r.). W sprawie wskazano zaś na regulacje wynikające z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a w tej mierze skarżący nie przedstawia własnego stanowiska. Problem związku art. 65 ustawy emerytalnej z regułami konstytucyjnymi i konwencyjnymi nie występuje w tej sprawie. Nie ulega wątpliwości konieczność niesienia pomocy przez władze publiczne pomocy rodzinom niepełnym, czy też zapewnienie ochrony praw dziecka przez prawo każdego z nich do korzystania z systemu zabezpieczenia społecznego i zapobiegania jego wyzyskowi. *Ad casum*, problem negatywnego rozpoznania pierwszego wniosku przez organ rentowy, nie wkroczył w fazę postępowania sądowego, gdyż przedstawiciel ustawowy dziecka nie wniósł odwołania od decyzji organu rentowego. W odniesieniu do pomocy organu rentowego, któremu jako emanacji państwa stawia się wyższe wymogi współdziałania w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, skarżący nie skonkretyzował przedmiotowych zaniechań. W modelu postępowania w sprawie o rentę rodzinną obowiązkiem składającego wniosek jest przedstawienie okresów ubezpieczenia

zmarłego członka rodziny, po którym domaga się przyznania prawa. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że dowody o tym świadczące pozostają w dyspozycji strony (jej przedstawiciela ustawowego). Może też być tak, że okresy pracy nie zostały udokumentowane i wystąpi konieczność poszukiwania innych źródeł dowodowych w tej kwestii. Stąd nie sam fakt odmowy wydania decyzji pozytywnej mógłby pozycjonować istotne zagadnienie prawne, lecz konkretne uchybienia organu rentowego - zaakceptowane finalnie przez sąd - związane z etapem procedowania i nie wypełnianiem podstawowych funkcji postępowania administracyjnego (na przykład obowiązki informacyjne). Jednak tych aspektów wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie rozwija, co obliguje Sąd Najwyższy do rozstrzygnięcia w myśl art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.